

KS. JÓZEF DĘBIŃSKI

## UPOSAŻENIE DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ I DUCHOWIEŃSTWA DIECEZJALNEGO W II RZECZYPOSPOLITEJ

Zgodnie z prawem kanonicznym z 1917 r. cały majątek Kościoła rzymskokatolickiego można podzielić na: kościelny (na utrzymanie świątyni), beneficjalny (na utrzymanie proboszcza) oraz instytutów i fundacji. W diecezji wrocławskiej (do 1925 r. zwanej kujawsko-kaliską) zarządzały nim, jako osoby prawne: biskup diecezjalny, kapituła, seminarium i parafie. Do 1925 r. zarząd majątku kościelnego podlegał także kontroli polskich władz państwowych; ustała ona prawie całkowicie po zawarciu konkordatu.

Ordynariusz zarządzał samodzielnie swoimi dobrami beneficjalnymi (*mensa episcopalis*) oraz beneficjami inkorporowanymi do stolicy biskupiej. Z kolei majątek kapituły składał się z dóbr i fundacji kościoła katedralnego, dóbr beneficjalnych i różnych funduszy. Swoje beneficjum posiadało też wrocławskie seminarium duchowne. Samodzielny zarząd majątkiem oraz osobowość prawną miały też inne instytucje diecezjalne.

Majątkiem parafii administrowali proboszczowie, ale pod nadzorem biskupa wrocławskiego. Do zawarcia konkordatu majątek i dochody wszystkich kościołów parafialnych w diecezji podlegały także kontroli zespołów ludzi świeckich, tzw. dozorów kościelnych<sup>1</sup>. Po zawarciu konkordatu miejsce dozorów zajęły rady parafialne mianowane przez ordynariusza; ich przewodniczącymi biskup wrocławski Stanisław Zdzitowiecki ustanowił proboszczów<sup>2</sup>.

### Sytuacja społeczna, ekonomiczna i prawna

Przez cały okres międzywojenny trwał spór między Kościołem rzymskokatolickim a państwem o *r e w i n d y k a c j ę* gruntów i budynków zagrabionych przez zaborców w XIX w., a częściowo przejętych przez

skarbu państwa polskiego<sup>3</sup>. Księża dziekani w 1919 r. zostali zobowiązani przez biskupa wrocławskiego S. Zdzitowieckiego do zebrania danych o budynkach i gmachach kościelnych zajmowanych przez władze rządowe. Natomiast szczegółowego wykazu gmachów poduchownych mieli dokonać do końca czerwca 1925 r.; mieli też obowiązek przesłania do kurii diecezjalnej wykazu nieruchomości pozostających w posiadaniu parafii<sup>4</sup>.

Problemem dużej wagi stał się też podział wielkiej własności rolnej. W sprawie metod podziału ziemi wysuwano różne propozycje; obok nielicznych żądań reformy rolnej bez wykupu, wskazywano drogę wywłaszczenia, a najczęściej mówiono o parcelacji za odszkodowaniem. Duchowieństwo diecezji wrocławskiej gotowe było na ustępstwa w sprawie oddania ziemi na potrzeby ludności bezrolnej<sup>5</sup>.

Narastanie fali rewolucyjnej tuż po odzyskaniu niepodległości spowodowało, iż sejm 10 VII 1919 r. podjął uchwałę „O zasadach reformy rolnej”, która 15 VII 1920 r. została uchwalona w formie ustawy „O wykonaniu reformy rolnej”. Miała to być parcelacja oparta na wywłaszczeniu wielkich majątków, których właściciele mieli otrzymać odszkodowanie w wysokości połowy wartości przejmowanych majątków. Ustawa zastrzegła jednak, że majątki poduchowne nie ulegną parcelacji aż do zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską<sup>6</sup>. Na mocy uchwały sejmowej przy parcelacji majątków miały być przydzielone dla proboszczów i służby kościelnej działki ziemi. Ponieważ władze państwowe natychmiast poczyniły pewne postanowienia odnośnie do parcelacji gruntów, ordynariusz wrocławski w każdym dekanacie powołał specjalne komisje, których celem było czuwanie, aby przy parcelacji majątków nie zapomniano o przydziale ziemi dla proboszczów i służby kościelnej<sup>7</sup>.

Stolica Apostolska zgodziła się, aby rząd polski przejął na własność tzw. dobra „martwej” ręki na cele reformy rolnej w myśl ustawy z 15 VII 1920 r., a przy parcelacji uwzględnił tworzenie gospodarstw dla proboszczów, organistów i służby kościelnej<sup>8</sup>. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych już 1 X 1919 r. poinformowało bp. S. Zdzitowieckiego o rozporządzeniu wydanym Zarządem Okręgowym Dóbr Państwowych, które miało na względzie zabezpieczenie gruntów dla parafii<sup>9</sup>. Ministerstwo to w piśmie z 16 VIII 1921 r. skierowanym do bp. S. Zdzitowieckiego potwierdziło zarezerwowanie przy parcelacji majątków państwowych pewnej ilości gruntów na tworzenie gospodarstw od 8 do 10 ha dla proboszczów oraz parcel dla organistów i służby kościelnej<sup>10</sup>.

Sytuację prawną Kościoła rzymskokatolickiego w zakresie reformy rolnej regulował zawarty 10 II 1925 r. konkordat, w którym – zgodnie z art. 24, p. 5 – Stolica Apostolska i Episkopat Polski godziły się na parcelację pewnej części dóbr kościelnych, aby polepszyć gospodarcze i społeczne położenie ludności rolniczej i aby utrwalić pokój chrześcijański w kraju<sup>11</sup>.

Państwo mogło wykupić od beneficjentów ziemię rolną, pozostawiając biskupom, kapitułom i seminariom diecezjalnym po 180 ha, a probostwom i zwykłym beneficjom po 15–30 ha<sup>12</sup>. Urzędy ziemskie, w przypadku parcelacji dóbr pokościelnych, miały przyznawać proboszczom, kapitułom i seminariom ośrodki rolne odpowiedniej wielkości. Jedyne zakony nie miały otrzymać żadnego nadania z tytułu parcelacji gruntów pokościelnych. Według takiego stanu rzeczy duchowieństwo diecezjalne miało dysponować majątkiem 160 tys. ha ziemi, a zakony zatrzymałyby dotychczasowy stan posiadania, tj. 60 tys. ha<sup>13</sup>.

W tym czasie uposażenie duchowieństwa i utrzymanie wielu instytucji kościelnych spoczywało w głównej mierze na wiernych. Dlatego uważano za konieczne zmianę dotychczasowego systemu, tym bardziej, że źródłem między innymi dochodu na początku lat dwudziestych XX w. była pensja rządowa, która wynosiła 648 mk dla proboszcza i 325 mk dla wikariusza rocznie oraz ziemia parafialna 3,24 ha, a faktycznie 2 ha<sup>14</sup>. W grudniu 1924 r., po reformie walutowej, pensja rządowa dla proboszcza w diecezji wrocławskiej wynosiła 95 zł<sup>15</sup>. Dlatego twierdzono, że utrzymanie duchowieństwa powinno być oparte na stałej pensji, natomiast na wioskach – o pewną ilość ziemi, tj. od 8 do 10 ha. Pobory duchowieństwa w tamtym czasie były niewystarczające wobec drożyzny<sup>16</sup>.

### **Dochody diecezji**

Na przychody każdej diecezji i duchowieństwa diecezjalnego składały się: dochód z majątków beneficjalnych oraz inne źródła przychodów, dochód z *iura stolae*, a także dotacje ze skarbu państwa.

### **Dotacje państwowe**

Na mocy konkordatu władze polskie zobowiązały się do wypłacania specjalnej dotacji dla Kościoła<sup>17</sup>, w wysokości 14 571 016 zł, którą to sumę rokrocznie podwyższano, stąd w latach 1934–1935 na wyznania przeznaczono 22 070 670 zł, z czego Kościół rzymskokatolicki otrzymywał 91%<sup>18</sup>. Dotacja państwowa została podzielona na fundusz konkordatowy i po-

zakonkordatowy (fundusz patronacki i zasiłkowy). Uposażenie konkordatowe, przekazywane w całości do decyzji ordynariusza, ustalało wysokość wynagrodzeń dla poszczególnych urzędów, ale nie określało liczby duchownych, którzy mieli je otrzymywać<sup>19</sup>. Miesięczna dotacja dla duchowieństwa wraz z dodatkami przedstawiała się według konkordatu następująco<sup>20</sup>:

- ordynariusz – 1331 zł oraz 600 zł na utrzymanie kapelana, powozu itp.;
- sufragan – 537 zł;
- członkowie kapituł katedralnych i wykładowcy seminariów – 258 zł; członkowie kapituł kolegiackich około 145 zł;
- proboszczowie – 116 zł;
- rektorzy kościołów, wikariusze i urzędnicy kurialni – 86 zł;
- alumni i zakonnicy – po 54 zł (diecezja wrocławska w 1938 r. miała 217 etatów).

Ministerstwo Skarbu wypłacało też uposażenie dla polskich pracowników Kurii Rzymskiej. Dla przykładu rząd polski wypłacał w 1924 r. audytorowi Roty Rzymskiej, kapłanowi diecezji wrocławskiej, ks. J. Florczakowi pensję w wysokości 2 tys. lirów miesięcznie<sup>21</sup>.

Zróżnicowania dotacji dla osób pracujących w poszczególnych parafiach dokonywał sam ordynariusz. I tak wysokość przeciętnej miesięcznej dotacji od 1 IV 1927 r. dla proboszcza w diecezji wrocławskiej wynosiła 133,99 zł.

### **Inne źródła funduszy diecezjalnych**

Oprócz dotacji państwowych na fundusze diecezji wrocławskiej składały się też inne wpływy:

1) Dochody z gruntów, na przykład majątek Jasiończyk k. Lubrańca. Kapituła katedralna posiadała swoje beneficjum w parafii Brześć Kujawski. W 1937 r. bp K. Radoński nabył dla seminarium wrocławskiego 230 ha ziemi<sup>22</sup>.

2) Dochody z kapitałów. Trudno jest ustalić wysokość dochodów z kapitałów od ulokowanych kwot w bankach i papierach wartościowych (kapitały przeważnie lokowano na 4–4,5%)<sup>23</sup>.

3) Dochody z podatków kościelnych nakładanych na poszczególne parafie w diecezji<sup>24</sup>.

4) Zbiórki (kolekty)<sup>25</sup> na różne cele. Niekiedy były też okazjonalne kolekty, np. na powodzian wileńskich w 1931 r., na dotkniętych gradobiciem mieszkańców Wołynia, na bazylikę wileńską, powodzian w południowej Polsce czy na budowę Liceum Piusa X we Wrocławku<sup>26</sup>. W la-

tach trzydziestych XX w. powstał diecezjalny fundusz budowy obiektów kościelnych<sup>27</sup>.

5) Różnego rodzaju opłaty i taksy. Jedną z nich stanowiła należność z tytułu zatwierdzenia umowy o dzierżawę. Uiszczano również opłatę z tytułu instytuowania proboszczów czy też tzw. podatek *capalia* z tytułu nadania godności kościelnych<sup>28</sup>.

6) Stosownie do potrzeb uchwalano też w diecezji dodatkowe ofiary na cele diecezjalne.

I tak w 1924 r. uchwalono na seminarium łącznie z restauracją kościoła seminaryjnego po 1 zł od proboszcza i wikariusza od 1000 wiernych; na cele społeczne od proboszcza po 0,50 zł, a wikariusza 0,30 zł od 1000 wiernych; na odbudowę domu biskupiego po 5 zł od proboszcza i 4 zł od wikariusza od 1000 wiernych<sup>29</sup>. W 1929 r. na zebraniu księży dziekanów postanowiono, że z pensji każdego księdza będzie pobierane po 1,40 zł na dwa etaty księży diecezjalnych pracujących wśród polskich emigrantów we Francji. Ponadto na potrzeby Kościoła powszechnego miało być odsyłane siedem składek niedzielnych (dwie na misje i po jednej na: świętopietrze, seminarium duchowne, KUL, Związek Młodzieży i Akcję Katolicką)<sup>30</sup>.

### Fundusze parafialne

Również poszczególne parafie w diecezji wrocławskiej miały swoje dochody, na które składały się: ofiary wiernych (średnio 36%), ofiary za posługi religijne (średnio 28%) oraz dochody z budynków, kapitałów, ławek, podatku kościelnego, darowizny i dobrowolnych datków wiernych (36%)<sup>31</sup>. Stosunkowo duży dochód parafii przynosiły wpływy cmentarne<sup>32</sup>. Dodatkowo księża praktykowali tzw. zbiórkę jesienną, chodząc od domu do domu po całej parafii. Taką praktykę stosowano też z okazji tzw. „święconki” w Wielką Sobotę<sup>33</sup>. Na fundusze parafii składały się również dochody z różnego rodzaju loterii fantowych czy też wpłaty z funduszków na remonty kościołów, opłaty patronackie oraz ofiary składane „na tacę”<sup>34</sup>.

Te ostatnie były bardzo zróżnicowane. Dla przykładu składka („taca”) za cały rok w parafii św. Stanisława we Wrocławku w 1925 r. wynosiła 6 527 zł, czyli przeciętnie w każdą niedzielę i święto około 130 zł; w 1927 r. – 4 497 zł (90 zł), a w 1933 r. już tylko 2 774 (55 zł)<sup>35</sup>. Z kolei w liczącej około 1600 osób parafii Błenna „taca” za cały 1926 r. wynosiła 493,75 zł (na Boże Narodzenie – 20,40 zł), za 1927 r. – 561,15 zł (Wielkanoc – 29,50 zł, Boże Narodzenie – 26 zł); za cały 1929 r. – 1 178,41 zł (Boże Narodzenie – 46,17 zł; Niedziela Palmowa – 65,06 zł, Wielkanoc – 18,23 zł i odpust – 87,65 zł). W 1930 r. – wysokość składki niedzielnej wynosiła w tej parafii już tylko od 10 do 20 zł, a w 1932 r. tylko około 7 zł<sup>36</sup>. Spadek w latach trzydziestych XX w. niedzielnych ofiar składanych na „tacę” świadczył o postępującym zużyciu wiernych.

Oprócz dochodów, każda parafia miała też swoje wydatki, które były bardzo zróżnicowane. Największym wahaniami podlegały płace i wydatki na remonty. Niekiedy same parafie nie mogły sprostać wydatkom remontowym, jak to miało miejsce w przypadku kościołów: w LutomerSKU, Kurowicach, Rzgowie k. Łodzi, Białotarsku k. Kowala, Zduńskiej Woli czy w Kaliszu. Z pomocą przychodziło wtedy Ministerstwo Robót Publicznych. Była to jednak tylko pomoc częściowa<sup>37</sup>. Na wniosek konserwatora Urząd Wojewódzki w Łodzi udzielił też subwencji na restaurację i konserwację kościołów: reformatów, jezuitów i franciszkanów w Kaliszu, klasztoru w Łądzie i kościoła w Słupcy<sup>38</sup>. Dla budujących domy ludowe istniała możliwość uzyskania nisko, bo zaledwie na 2,5% oprocentowanej pożyczki na pięć lat<sup>39</sup>.

Do wydatków parafii należą także pensje dla organistów, kalkanistów, grabarzy i kościelnych; wszyscy oni pobierali pensje z kas parafialnych<sup>40</sup>. Z kolei od 1930 r. przybyły również składki na Kasę Chorych. Na podstawie zarządzenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z 17 III 1927 r. nie podlegali obowiązkowi ubezpieczenia w Powiatowej Kasie Chorych pracujący na plebanii. Jednak włocławska kuria diecezjalna zachęcała proboszczów do ubezpieczenia pracowników plebanii<sup>41</sup>. Nie wszystkie parafie diecezji włocławskiej płaciły składki na ubezpieczenie pracowników kościelnych, skoro w 1937 r. zaległość ta dla całej diecezji wynosiła 254 969,89 zł<sup>42</sup>.

Parafie miały również wydatki związane z asekuracją od ognia. Obowiązkowo, zgodnie z ustawą z 23 VI 1921 r. i z rozporządzeniem Prezydenta RP z 10 X 1924 r. oraz 27 V 1927 r., musiały być ubezpieczone świątynie i budowle parafialne<sup>43</sup>. Do 1929 r. opłaty te każdego roku ściągali bezpośrednio z parafian wójtowie i burmistrzowie, natomiast w następnych latach obowiązek płacenia składek spadł na proboszczów<sup>44</sup>. Z kolei nieobowiązkowe było ubezpieczenie wnętrza kościoła. Zależało to od woli proboszcza czy też dozoru kościelnego. W diecezji włocławskiej ubezpieczeń dokonywano w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych<sup>45</sup>. Ze względu na częste włamania do kościołów parafie zatrudniały też stróża kościelnego. Wierni niekiedy sami zobowiązywali się do jego opłacania.

### **Beneficja**

Kodeks prawa kanonicznego z 1917 r. wyróżniał urzędy bez własnego uposażenia, tj. „oficja”, i urzędy z uposażeniem, czyli „beneficja”. Do tych ostatnich należały grunty parafialne, domy, lasy, stawy, kapitały, składki wiernych i tzw. prawa stuly (*iura stolae*).

Wykaz ziemi posiadanej i dzierżawionej przez probostwa w diecezji włocławskiej w 1939 r. według dekanatów (w hektarach)

Dekanat	Ilość użytkowanej ziemi		Średnia ilość ziemi przypad. na parafię
	ogółem	dzierżawionej	
brzeski	76,48	28,2	7,6
czernikowski	38,93	—	3,89
izbicki	94,08	23,6	7,2
kaliski południowy	88,99	12,47	5,2
kaliski północny	73,92	—	4,10
kolski	128,94	50,27	7,5
koniński	80,21	1,5	6,1
lipnowski	51,22	—	5,1
nieszawski	130,44	71,05	8,6
radziejowski	129,93	32,7	8,6
sieradzki	75,15	4,53	5,3
słupecki	88,99	16,43	5,5
szadkowski	43,98	11,8	5,49
tuliszkowski	64,66	—	5,38
turecki	89,06	11,31	6,85
uniejewski	111,94	62,61	9,3
włocławski	83,46	21,1	5,96
zagórowski	54,90	7,24	6,8
złoczewski	47,21	7,92	5,2
Razem	1552,49	362,73	6,29

Źródło: RDW 1939, s. 41–157; wykaz opracowany przez autora

Ogółem w diecezji włocławskiej w 1939 r. ziemi parafialnej (bez dzierżawionej) było 1 189,77 ha. Wszystkie parafie w diecezji włocławskiej w 1939 r. użytkowały 1 552,49 ha, w tym dzierżawiły 362,72 ha. Średnio na każdą parafię przypadało 6,31 ha.; w tym czasie średnio beneficjum proboszczowskie w Polsce wynosiło ok. 25 ha<sup>46</sup>.

Najwięcej ziemi miały parafie: Lubanie – 20,5 ha, Brzeziny – 16,79 ha, Bobrowniki – 15,96 ha, Boleszczyń – 15,68 ha, Śpicimierz – 15,02 ha, Raciążek – 15 ha, Krzywosądz – 14,56 ha, Grodzisko – 14,53 ha i Konieck – 14,5 ha. Natomiast przy niektórych parafiach, np. kolegiata kaliska, czy też w nowo erygowanych placówkach duszpasterskich, jak: Różnowo k. Włocławka i Aleksandrów Kujawski, nie było w ogóle ziemi parafialnej, a beneficjum obejmowało tylko *iura stolae* oraz dobrowolne

składki wiernych. W takich przypadkach zacierala się różnica między majątkiem kościoła a beneficjum i tym samym część dochodów kościelnych stanowiła uposażenie beneficjenta.

Beneficja rolne w diecezji włocławskiej były przez księży eksploatowane we własnym zakresie lub przez system dzierżawy, który podlegał z kolei kontroli włocławskiej kurii biskupiej. Ziemię dzierżawiono na 3–6 lat. Od osoby wydzierżawiającej żądano kaucji, jako gwarancji prawidłowej gospodarki. Księża, którzy dzierżawili ziemię z majątków państwowych, zobowiązani byli do przesyłania do kurii umowy dzierżawnej i dowodów uiszczania czynszu dzierżawnego (tenuty).

Probostwa w zależności od uposażenia dzielono na trzy klasy<sup>47</sup>. Źródłem utrzymania proboszczów w nowo powstałych parafiach, gdzie nie było beneficjów, były pensje z kas kościołów parafialnych i ofiary za posługi religijne. Przeciętny dochód miesięczny proboszczów w diecezji włocławskiej z ziemi beneficjalnej i dotacji rządowej w 1927 r. wynosił 185 zł<sup>48</sup>.

Do źródeł utrzymania księży należały też: ofiary składane przez wiernych z tytułu religijnych czynności wykonywanych przy użyciu tzw. stuły (*iura stolae*) lub tzw. akcydensów (dochodów przygodnych), jak: chrzest, ślub i pogrzeb. Niekiedy, ze względu na warunki materialne parafian, księża rezygnowali z tego<sup>49</sup>. Stąd w sumie *iura stolae* były bardzo niskie<sup>50</sup>. Ks. W. Pogorzelski w 1922 r. skarżył się na spadek liczby stypendiów mszalnych oraz wypominków, które to fundusze stanowiły 1/3 utrzymania księdza na przeciętnej parafii<sup>51</sup>. Podkreślał, że ze względu na zubożenie duchowieństwa włocławskie w tamtym okresie prawie nie kupowało książek i gazet. Podobne refleksje na temat uposażenia duchowieństwa włocławskiego wysuwał już wcześniej ks. W. Kowalski z Lgoty, który uważał, że ofiary *iura stolae* powinny być dodatkiem, a nie podstawą utrzymania proboszcza; podstawą utrzymania powinna być pensja i ziemia. Sama pensja, jego zdaniem, powinna wynosić ok. 1000 zł, łącznie z pracownikami kościelnymi. Z tej sumy 600 zł miało być dla proboszcza, 200 zł dla organisty i po 100 zł dla kościelnego i grabarza. Ponadto proboszcz powinien pobierać opłaty za prowadzenie aktów stanu cywilnego i pensję nauczyciela, jeżeli uczył w szkole; na wsi proboszcz miał posiadać również około 10 ha ziemi<sup>52</sup>.

Z tytułu zamawianej intencji mszalnej wierni składali ofiary, tzw. stypendia mszalne manualne, w odróżnieniu od stypendiów funduszowych<sup>53</sup>. Wysokość stypendium była regulowana w każdej diecezji przez ordynariuszy lub synody diecezjalne i wahała się od 3 do 10 zł. W diecezji włocławskiej w 1926 r. ustalono, że stypendium za mszę czytaną wynosi 3 zł; śpiewaną – 5 zł; uroczystą – 10 zł<sup>54</sup>.



Księża diecezji wrocławskiej prowadzili akta metrykalne i z tego tytułu pobierali również opłaty kancelaryjne<sup>55</sup>. Zjazd księży dziekanów i delegatów diecezji wrocławskiej, który odbył się we Wrocławku 13–14 IV 1926 r., ustalił taksy za tzw. świadczenia kancelaryjne<sup>56</sup>. Nie wszyscy jednak proboszczowie przestrzegali tych postanowień, skoro w 1928 r. biskup W. Krynicki przestrzegwał, aby nie pobierać nadmiernych opłat za metryki szkolne<sup>57</sup>.

Do dochodów proboszczowskich należy zaliczyć również ofiary składane z tytułu tzw. wypominków lub zdrowasiek jednorazowych i rocznych<sup>58</sup>, a także nabożeństw żałobnych z katafalkiem, nabożeństw tercjarских, brackich oraz ofiary z tytułu poświęcenia pól, pomników na cmentarzu, pokładnego, budynków mieszkalnych czy kołody<sup>59</sup>.

Te ostatnie były bardzo zróżnicowane. I tak na przykład ofiary kołodowe w dwunastotysięcznej parafii św. Stanisława we Wrocławku, gdzie budowany był kościół parafialny, w latach 1924–1925 wynosiły 3 tys. zł, w 1927 r. – 3879 zł, w 1928 r. – 5 tys. zł, w 1929 r. – 6 tys. zł<sup>60</sup>. Z kolei ofiary z kołody w trzytysięcznej parafii Wieniec, po odliczeniu ceny obrazków i książeczek, wyniosły w 1927 r. – 500 zł<sup>61</sup>. Wysokość składek kołodowych znacznie jednak spadła w latach trzydziestych XX w. I tak we wspomnianej już wyżej parafii św. Stanisława we Wrocławku ofiary kołodowe w: 1933 r. wynosiły – 2 281 zł., 1934 r. – 2 037 zł, 1937 r. – 2 240 zł<sup>62</sup>. Z kolei w parafii Koźminek w 1937 r. w czasie kołody zebrano kwotę 1 074 zł<sup>63</sup>.

Trudno jest dokładnie ustalić przeciętne uposażenie proboszczów okresu międzywojennego, które było bardzo zróżnicowane<sup>64</sup>. Na podstawie jednak ogólnych danych i rocznika statystycznego za rok 1937 należy sądzić, że przekraczało ono średnią pensję urzędników państwowych. I choć większość dochodów proboszczowskich, za wyjątkiem dotacji państwowej i intencji mszalnych, podlegała wahaniom koniunkturalnym na rynku, to należy sądzić, iż statystyczny proboszcz w Polsce posiadał średni dochód miesięczny około 617 zł<sup>65</sup>. Jednak średni miesięczny dochód proboszcza w diecezji wrocławskiej był nieco mniejszy od średniej krajowej i wynosił ok. 573 zł<sup>66</sup>.

Na życzenie proboszczów zatrudniano w parafii wikariuszy. W zależności od wielkości proboszczowskiego beneficjum i zamożności parafii byli oni wynagradzani przez proboszczów lub z kasy kościelnej. Proboszczowie byli z reguły zobowiązani do zapewnienia wikariuszom bezpłatnego mieszkania, wyżywienia i wypłacania miesięcznej pensji w wysokości 100 zł (pensję tę często obniżano)<sup>67</sup>.

Pozycja materialna wikariuszy, tak jak proboszczów, była również zróżnicowana. Obowiązkiem proboszcza było stołowanie na plebanii wikariusza lub przynajmniej zapewnienie mu obiadu<sup>68</sup>. Konferencja księży dziekanów diecezji kujawsko-kaliskiej w 1924 r. postanowiła, że za dzien-

ne stołowanie wikariusz powinien płacić proboszczowi 2 zł<sup>69</sup>. Najczęściej na uposażenie wikariusza składały się: dotacja państwowa (50–130 zł miesięcznie), którą kuria niejednokrotnie sama wyznaczała wikariuszowi<sup>70</sup>, wynagrodzenie za nauczanie religii<sup>71</sup>, pensja z tytułu pełnienia funkcji kapelana w szpitalu lub w więzieniu<sup>72</sup>, *iura stolae* oraz intencje mszalne. Początkujący wikariusz w diecezji wrocławskiej, nie płacąc za mieszkanie i wyżywienie, otrzymywał „na czysto” pod koniec lat dwudziestych XX w. ok. 200 zł miesięcznie<sup>73</sup>. Zgodnie z zarządzeniem bp. K. Radońskiego z 1930 r., wikariusz pomocniczy miał otrzymywać od proboszcza: mieszkanie, opał, stół i opierunek (usługę). Jeżeli proboszcz nie mógł stołować wikariusza, to był obowiązany mu zapewnić mieszkanie i 150 zł miesięcznie<sup>74</sup>. W 1931 r. ordynariusz wrocławski wyznaczył nowe uposażenie dla wikariuszy pomocniczych, którzy odtąd mieli otrzymywać mieszkanie i całodzienne wyżywienie, natomiast opał i opierunek (usługa) miały być w ich własnym zakresie; jeżeli ze stołowaniem wikariusza były związane jakieś trudności, wtedy, za zgodą kurii biskupiej we Wrocławku, miał on otrzymywać mieszkanie i 120 zł miesięcznie<sup>75</sup>.

Sprawy emerytalne księży regulowały: ustawa z 28 VII 1921 r., art. 4 oraz konkordat. Każdy ksiądz, który ukończył 60 czy 65 lat życia mógł przejść na emeryturę. Ustawa zrównywała księży z urzędnikami państwowymi i ustalała kategorie uposażenia emerytalnego dla poszczególnych grup duchownych: biskup diecezjalny – IV kategoria uposażenia, kanonicy i wykładowcy seminarium duchownego – VI kategoria, pracownicy kurialni i proboszczowie – VIII kategoria oraz wikariusze – IX kategoria. Księża emerytowani składali za pośrednictwem swojego urzędu wojewódzkiego wnioski o przyznanie emerytury wraz z życiorysami poświadczonymi przez Kurię Biskupią we Wrocławku. Urząd wojewódzki był zobowiązany do wypłacenia określonej kwoty tytułem emerytury państwowej od pierwszego następnego miesiąca po emerytowaniu i wyliczeniu wymiaru uposażenia<sup>76</sup>. W praktyce księża emeryci musieli czekać znacznie dłużej, a miesięczne raty nadsyłane były bardzo niesystematycznie. Dlatego liczone, że prowizoryczna ustawa z 28 VII 1921 r. zostanie niebawem zastąpiona przez znacznie korzystniejsze rozstrzygnięcie prawne. Liczone głównie na konkordat, który w gruncie rzeczy jeszcze bardziej skomplikował sytuację księży emerytów<sup>77</sup>.

### **Wydatki duchowieństwa**

Duchowieństwo ponosiło także obciążenia finansowe, które dotyczyły kosztów: budowy i utrzymania nieruchomości, utrzymania naczelnych

osób prawnych diecezji, świadczeń na rzecz ogólnopolskich jednostek organizacyjnych, na rzecz Stolicy Apostolskiej, podatków na rzecz państwa<sup>78</sup>, ubezpieczeń osobistych i rzeczowych oraz kosztów wynikających z wykonywania urzędów duszpasterskich<sup>79</sup>. Państwo właściwie nie płaciło proboszczom za prowadzenie kancelarii parafialnej, która pełniła również funkcję urzędu stanu cywilnego. Bywało, że w ramach pewnej rekompensaty księża korzystając ze zwolnień pocztowych, przesyłali też własną korespondencję. Jednak na mocy rozporządzenia prezydenta RP z 22 III 1929 r. wprowadzono zakaz prowadzenia jakiegokolwiek korespondencji parafialnej na koszt państwa<sup>80</sup>.

Dotacje państwowe nie wystarczały na utrzymanie kurii diecezjalnej, a zwłaszcza seminarium duchownego, dlatego biskupi wrocławscy przeznaczali na ten cel te części dotacji państwowej, która była przeznaczona na inne cele; zmniejszano uposażenia księży pracujących w parafiach, zatrzymywano wydatki przeznaczone na wydatki budowlane i prowadzenie ksiąg parafialnych<sup>81</sup>.

Jakie były wydatki na cele diecezjalne na początku lat dwudziestych XX w. przedstawiono na zjeździe księży dziekanów 14–15 IV 1922 r. we Wrocławku. Preliminarz budżetowy na rok 1921/22 przewidywał wydatki na wrocławskie seminarium duchowne – 18 821 240 mk, na stypendystów w uniwersytetach – 920 tys. mk. Tymczasem z kasy państwowej wpłynęło tylko 1,5 mln mk, jako dodatek drożyzni dla wykładowców seminarium duchownego – 40 240 mk, a na remonty tylko 410 mk. Z wpisów kleryków wpłynęło 3 mln mk, dobrowolne ofiary wyniosły 300 tys. mk, z tytułu stołowania księży uzyskano kwotę 400 tys. mk, a ofiary zebrane w naturze wyniosły 4 mln mk. Stanowiło to sumę 9 740 650 mk. Brakująca suma wynosiła więc ok. 10 mln mk, którą miały pokryć składki osobiste księży na sumę 4,5 mln mk, a resztę 4 580 589 mk zobowiązania parafialne po 2 mk od każdego wiernego, w zależności od wielkości parafii<sup>82</sup>. W budżecie kurii diecezjalnej przychód wynosił 1 150 tys. mk, na co złożyły się wpływy z tytułu dyspens i różnych indultów – 857 250 mk oraz dotacja państwowa – 292 750 mk. Dotacja państwowa na konsystorze foralne wynosiła w 1922 r. – 47 250 mk<sup>83</sup>. Preliminarz dla katedry wrocławskiej wynosił 751 800 mk (w tym ofiary zebrane na tacę – 64 tys. mk). Z tytułu supresów i binacji uzyskano sumę 661 800 mk, natomiast dotacja państwowa wyniosła 26 tys. mk. Dochodową instytucją okazał się Dom Księży Emerytów, gdzie przychód wyniósł 866 223 mk, a rozcchód 543 484 mk. Z kolei wydatki na Sekretariat Generalny dla Związków Robotniczych wyniosły 255 600 mk, a na Sekretariat Związków Młodzieży 245 600 mk<sup>84</sup>.

Kościół w Polsce ponosił także wydatki na rzecz Stolicy Apostolskiej (tzw. świętopietrze), przeznaczając na ten cel ofiary wiernych z uroczystości: św. Piotra i Pawła (29 VI) oraz Bożego Narodzenia (25 XII)<sup>85</sup>. Diecezja wrocławska w 1930 r. z tytułu świętopietrza przekazała do Rzymu kwotę 3 491,19 zł, natomiast w latach następnych suma ta ulegała zmniej-

szaniu: w 1934 r. – 2 091 zł; w 1935 r. – 2 853 zł; w 1936 r. – 1 816 zł; w 1937 r. – 1 813 zł; w 1939 r. – 1 860 zł<sup>86</sup>.

Zbierano też składki: na repatriantów, na dzieci japońskie w związku z trzęsieniem ziemi (w 1923 r.), na rzecz Komitetu Pomocy Ofiarom Głodu w Rosji, w 1937 r. na ofiary głodu na Litwie, Polską Ligę Przeciwalkoholową, na budowę pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, pomnik ks. A. Kordeckiego w Szczytnikach (parafia Iwanowice)<sup>87</sup>, Instytut Misyjny w Lublinie, Ligę Obrony Powietrznej Państwa, Bractwo Matek Chrześcijańskich, Związek Misyjny Duchowieństwa w Polsce, Unię Apostolską, na utrzymanie prowadzonych przez siostry dominikanki ochronek dla dzieci i gimnazjum polskie w Gdańsku<sup>88</sup>.

Dodatkowe obciążenia finansowe nałożono na włocławskie duchowieństwo w związku z powstaniem w diecezji Akcji Katolickiej. Biskup K. Radoński 1 VI 1931 r. podpisał uchwalony przez komisję budżetu Akcji Katolickiej dekret, w którym nakładał na każdego proboszcza w zależności od wielkości parafii specjalny podatek. I tak proboszczowie do 1 tys. wiernych płacili po 8 zł miesięcznie, do 2 tys. – 10 zł, do 3 tys. – 12 zł, do 4 tys. – 14 zł, do 5 tys. – 16 zł, do 15 tys. – 27 zł, a ponad 15 tys. – 30 zł. Również na Akcję Katolicką przeznaczone były też składki z niedzieli po św. Stanisławie i z drugiego święta Wielkanocy. Wszystkie składki odliczano księżom od miesięcznej pensji<sup>89</sup>.

Diecezja włocławska zobowiązała się też do utrzymania powstałego w 1918 r. Uniwersytetu w Lublinie<sup>90</sup>. Na zebraniu dziekańskim we Włocławku (9–10 I 1923 r.) poinformowano, że 16 XII 1922 r. z inicjatywy ks. H. Kaczorowskiego powstało Towarzystwo Uniwersytetu Lubelskiego, które w celu materialnego zabezpieczenia uczelni przyjmowało różnego rodzaju członków<sup>91</sup>. Konferencja Episkopatu Polski w 1924 r. wyznaczyła od każdej diecezji pewną kwotę na rzecz Uniwersytetu Lubelskiego; diecezja włocławska płaciła na początku 1924 r. 2 mld mk miesięcznie<sup>92</sup>.

Wiosną 1923 r. przystąpiono do odbudowy zburzonego w 1920 r. przez ostrzał Sowieców domu biskupiego<sup>93</sup>. Z pomocą w odbudowie przyszło Ministerstwo Robót Publicznych wraz z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Otrzymano też wsparcie od trzech cukrowni na Kujawach. Odwołano się także do pomocy sejmików powiatowych, rad miejskich i banków w diecezji. Biskup S. Zdzitowiecki apelował również o pomoc do kapłanów diecezji. W celu zbierania składek na remont domu biskupiego wyjechał nawet do Stanów Zjednoczonych ks. L. Muszyński<sup>94</sup>. Całość prac remontowych domu biskupiego wyniosła około 300 tys. zł<sup>95</sup>.

Wyrazem wdzięczności dla papieża Piusa XI, jako byłego nuncjusza w Polsce, było nabycie przez Episkopat Polski domu dla nuncjatury w Warszawie przy Alei Szucha 10, który zakupiono za 100 tys. dolarów, a w którym od 24 XI 1924 r. zamieszkał nuncjusz W. Lauri. Diecezja włocławska złożyła na ten cel 40 tys. zł<sup>96</sup>.

Każda z osób kościelnych, prawnych czy fizycznych, była zobowiązana do płacenia p o d a t k ó w na rzecz państwa<sup>97</sup>. Od podatku zwolnione były tylko świątynie, seminaria i domy zakonne. Natomiast pomieszczenia biskupów i duchowieństwa parafialnego oraz ich lokale biurowe były traktowane przez skarb państwa na równi z pomieszczeniami tego typu instytucji państwowych. Zgodnie z art. 15 konkordatu duchowieństwo płaciło podatek osobisty, o ile wartość majątku wynosiła ponad 3 tys. zł (wolny od podatku był majątek beneficjalny, a więc ziemia czy budynki), dochodowy od 2500 zł rocznie i od nieruchomości<sup>98</sup>.

Podatek od uposażeń płacili księża z tytułu otrzymywanych pensji od władz kościelnych lub państwowych<sup>99</sup>. Duchowni płacili również dość wysoki podatek dochodowy<sup>100</sup>, skoro w 1932 r., ze względu na spadek dochodów, żądali obniżenia go do 450 zł od 1 tys.<sup>101</sup> Temu podatkowi podlegały również kościelne osoby prawne.

Podatek dochodowy skumulowany, zgodnie z ustawą z 17 XI 1931 r., płacili księża, którzy oprócz dochodów beneficjalnych pobierali inne wynagrodzenie, jako np. kapelani czy katecheci<sup>102</sup>. Wszystkie dochody księży, zgodnie z ustawą z 22 X 1931 r., podlegały dodatkowi kryzysowemu do podatku dochodowego<sup>103</sup>. Na mocy nowej ordynacji podatkowej z 12 V 1934 r. duchowieństwo zobowiązane było płacić podatki państwowe: gruntowy, od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, od lokali, od placów budowlanych, od energii elektrycznej, podatek przemysłowy, dochodowy, nadzwyczajny od niektórych zajęć zawodowych, wojskowy, od kapitałów i rent<sup>104</sup>.

Do 1934 r. podatku gruntowego nie płaciło tylko duchowieństwo byłego zaboru rosyjskiego<sup>105</sup>. Jednak na podstawie dekretu prezydenta RP o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym z 4 XI 1936 r. zaczęto pobierać taki podatek z dóbr kościelnych w całej Polsce<sup>106</sup>. Z podatkiem tym związane były inne zobowiązania, jak: podatek komunalny, wyrównawczy dla gmin wiejskich od gruntów, opłaty i dopłaty drogowe oraz drogowe świadczenia w naturze. Jednak już 19 V 1924 r. Ministerstwo Skarbu zwolniło duchowieństwo na trzy lata (6 rat) od podatku majątkowego, który był wprowadzony 11 VIII 1923 r. mocą ustawy<sup>107</sup>.

Jak wspomniano już wyżej, w myśl art. 15 konkordatu pomieszczenia biskupów i duchowieństwa parafialnego oraz ich lokale urzędowe, chociaż były traktowane przez skarb państwa na równi z pomieszczeniami urzędowymi pracowników i instytucji państwowych, to jednak już 8 IX 1925 r. były zwolnione od państwowego podatku od lokali; dalej podlegały podatkowi mieszkania prywatne duchownych<sup>108</sup>. Nieliczni księża płacili też podatek od zbytku w wysokości 120 zł rocznie, np. z tytułu posiadania samochodu.

Proboszczowie jako pracodawcy zobowiązani byli do płacenia za zatrudnionych pracowników kościelnych obowiązkowych składek na rzecz Kas Chorych. Sami natomiast duchowni, zgodnie z zarządzeniem ministra WRiOP z 10 IV 1926 r. S. Grabskiego, nie mogli korzystać z leczenia w szpitalach komunalnych lub państwowych na koszt państwa<sup>109</sup>.

\* \* \*

Analizując uposażenie duchowieństwa włocławskiego w omawianym okresie można powiedzieć, że księża w porównaniu z innymi grupami zawodowymi, byli stosunkowo dobrze sytuowani. Będąc ludźmi samotnymi, posiadane nadwyżki pieniężne przeznaczali najczęściej na cele kościelne i społeczne. I chociaż majątek ich wzrastał, to w głównej mierze służył wiernym. Celom społecznym służyły zakładane przez księży diecezji włocławskiej przedszkola, szkoły, szpitale i zakłady charytatywne, które budowali często ze swoich funduszy. Duchowieństwo włocławskie utrzymywało m.in. ochronkę im. H. Sienkiewicza przy katedrze<sup>110</sup>. Ponadto księża finansowali także Akcję Katolicką oraz prasę katolicką. Duchowieństwo włocławskie nie żałowało nigdy pieniędzy, jeśli chodziło o pomoc na przykład dla włocławskiego seminarium duchownego<sup>111</sup>, dla Domu Robotników Chrześcijańskich im. Piusa XI we Włocławku<sup>112</sup> czy sprawy związane z obroną ojczyzny.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> *O dozorach kościelnych i ich atrybucjach*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” (do 1926 r. „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, skrót: KDWł) 15(1921), s. 291–292; W. Pogorzelski, *O zmiany w dozorach kościelnych*, KDWł 16(1922), s. 242–245; tenże, *43 lata w kapłaństwie*, Sieradz 1935, s. 166–167.

<sup>2</sup> S. Zdzitowiecki, *Przemianowanie dozorów kościelnych na rady parafialne*, KDWł 19(1925), s. 484.

<sup>3</sup> Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (AAN, MWRiOP), sygn.: 443, s. 22; J. Dębiński, *Sytuacja materialna Kościoła rzymsko-katolickiego w II Rzeczpospolitej*, „Prawo, Administracja, Kościół” 2003, nr 3(14), s. 89–92.

Ogólnie państwa zaborcze zabrały Kościołowi katolickiemu w Polsce ok. 2 585 000 ha ziemi. Przejęto też budynki kościelne na cele użyteczności publicznej, np. klasztor pofranciszkański w Radomsku, gmachy po mariawitkach w Częstochowie na gimnazjum państwowe czy dawną siedzibę biskupów w Kaliszu przy kolegiacie św. Józefa na urząd starostwa.

<sup>4</sup> *Ocena zabranych budowli kościelnych*, KDWi 14(1920), s. 107; *Szczegółowe wykazy gmachów poduchownych*, KDWi 19(1925), s. 333; *Wykaz wszystkich nieruchomości kościelnych*, tamże, s. 333–334; *Kwestionariusz wykazów nieruchomości kościelnych*, tamże, s. 334.

<sup>5</sup> *Oświadczenie Episkopatu polskiego w Sejmie Ustawodawczym w sprawie majątków kościelnych*, KDWi 13(1919), s. 161–163, 194.

<sup>6</sup> S. Zdzitowiecki, *Parcelacja majątków poduchownych*, KDWi 14(1920), s. 263; J. Dębiński, *O konkordacie polskim z 1925 roku*, „Saeculum Christianum”, 14(2007), nr 1, s. 169–189.

<sup>7</sup> S. Zdzitowiecki, *Komisje dekanalne do spraw parcelacyjnych*, KDWi 14(1920), s. 16, 35–36, 236.

<sup>8</sup> *Rokowania z rządem o majątki kościelne*, KDWi 16(1922), s. 152–157; *Uchwała z 10 VII 1919 r.*, KDWi 17(1923) s. 436.

<sup>9</sup> *Grunta na potrzeby parafii z majątków parcelowanych*, KDWi 13(1919), s. 289.

<sup>10</sup> S. Zdzitowiecki, *W sprawie wydzielania ziemi na rzecz proboszczów*, KDWi 15(1921), s. 231; *Przyznanie ziemi kościołom*, tamże, s. 328.

<sup>11</sup> Dz.U. RP, 1925, nr 72, poz. 501; S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934, s. 218.

<sup>12</sup> A. Gerstmann, *Na marginesie konkordatu*, Lwów 1925, s. 26–28.

<sup>13</sup> J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918–1939*, Poznań 1981, s. 103.

<sup>14</sup> W. Pogorzelski, *Materiałne położenie Kościoła i duchowieństwa u nas*, KDWi 16(1922), s. 292–299; tenże, *Czy możemy czekać?*, tamże, s. 171–176; tenże, *43 lata...*, dz. cyt., s. 52–53, 152.

<sup>15</sup> J. Wieczorek, *Kapłaństwo a ubóstwo*, KDWi 19(1925), s. 87.

<sup>16</sup> W. Pogorzelski, *Uposażenie duchowieństwa wobec szalejącej drożyzny*, KDWi 13(1919), s. 85–88; L. Ciesielski, *W sprawie pobierania akcydensów*, KDWi 18(1924), s. 189; Archiwum parafii Wieniec, *Kronika parafii Wieniec*, s. 108. Jak podawał proboszcz parafii Wieniec, w grudniu 1922 r. 1 kwintal żyta kosztował 50 tys. mk, pszenicy – ok. 80 tys. mk, a 1/2 kg masła – 4 tys. mk. Ceny wzrastały z dnia na dzień. Proboszcz S. Maniewski podaje, że w 1923 r. za cielę wagi ponad 50 kg otrzymał 72,5 mln mk. Natomiast ks. W. Pogorzelski podawał, że na przełomie 1923/24 r. wizyta u lekarza kosztowała 220 mln mk, a akuszerka pobierała 80 mln mk.

<sup>17</sup> Dz.U. RP, 1925, nr 72, poz. 501 i nr 47, poz. 324; J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 205–207.

<sup>18</sup> J. Dębiński, *O konkordacie polskim...*, art. cyt., s. 182.

<sup>19</sup> Tenże, *Biskup wrocławski Karol Mieczysław Radoński (1883–1951). Życie i działalność*, Toruń 2001, s. 106; J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła ...*, dz. cyt., s. 150, 181–192. W kuriach diecezjalnych dotacje dzielono w zależności od dochodu z ziemi posiadanej przez proboszczów. I choć z postanowienia Konferencji Episkopatu z 1924 r. wynikało, iż nie wolno było potrącać z pensji rządowych księży, to praktyka była inna. Kuria potrącała wydatki osobowe związane z różnymi zobowiązaniami w diecezji, a dopiero resztę wypłacała poszczególnym księżom.

<sup>20</sup> J. Dębiński, *Sytuacja materialna...*, art. cyt., s. 93–99; tenże, *O konkordacie polskim...*, art. cyt., s. 183–185; *Konkordat pomiędzy Stolicą świętą a Rzeczpospolitą Polską*, KDWi 19(1925), s. 106–107.

<sup>21</sup> AAN, MWRiOP, sygn.: 457, s. 537, Pismo Ministerstwa Skarbu. Wydział Finansowy z 20 VI 1924 r.

<sup>22</sup> H. K[aczorowski], *Majątek seminaryjski Radonie (Żydowo)*, KDWi 31(1937), s. 351–353.

<sup>23</sup> Archiwum Diecezjalne we Wrocławku, Finanse, sygn. 40; J. Dębiński, *Biskup wrocławski...*, dz. cyt., s. 106–107. W diecezji wrocławskiej, wg bilansu za rok 1938, kapitały zdeponowa-

ne były w następujących bankach: PKO – 90 038 tys. zł, Bank Handlowy – 13 866 zł, Bank Spółdzielczy – 18 707 zł, BSK – 92 683 zł i w papierach wartościowych ulokowano 687 000 zł.

<sup>24</sup> Opłaty na potrzeby diecezji zbierano wg różnych zasad. Do najważniejszych opłat należały: *cathedraticum* oraz *seminaristicum*. Na zebraniu księży dziekanów 27–28 IV 1920 r. we Włocławku ustalono wysokość *cathedraticum* na 30 fenigów od mieszkańca każdej parafii (*Zjazd księży dziekanów*, KDWi 14(1920), s. 151–152). W 1926 r. na zjeździe księży dziekanów i delegatów ustalono, że podatek pobierany od księży całej diecezji wynosi 3427 zł. miesięcznie. Ustalono też, że każda parafia do 1 tys. wiernych będzie płaciła po 4 zł miesięcznie, do 2 tys. – 7 zł, do 3 tys. – 10 zł, do 4 tys. – 14 zł, do 5 tys. – 18 zł, do 7 tys. – 20 zł i ponad 7 tys. po 22 zł miesięcznie. Wszyscy wikariusze mieli płacić po 6 zł, a prefekci i wikariusze w jednej osobie po 10 zł miesięcznie (*Protokół zjazdu księży dziekanów...*, KDWi, 20(1926), s. 179). Z kolei bp K. Radoński postanowił, że od 1 I 1930 r. duchowieństwo na potrzeby katedry będzie składało po 10 gr od każdego aktu chrztu, ślubu i pogrzebu (*Protokół zjazdu księży dziekanów...*, 23(1929), s. 217).

<sup>25</sup> *Protokół zjazdu księży dziekanów diecezji włocławskiej...*, KDWi 23(1929), s. 218; *Ustawa o zbiórkach publicznych z dnia 15 marca 1933 r.*, KDWi 27(1933), s. 210–213.

<sup>26</sup> Zob. KDWi 25(1931), s. 310; 26(1932), s. 71–72; 27(1933), s. 88–89; 28(1934), s. 72, 230.

<sup>27</sup> Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 61, 69. W 1933 i w 1934 r. na budowę kościoła św. Stanisława we Włocławku kuria przeznaczyła po 5 tys. zł.

<sup>28</sup> W diecezji włocławskiej podatek *capalia* przeznaczany był na kaplicę św. Józefa w Kaliszu – w kwocie, przeliczanej, jako wartość dawnych 25 rubli w złocie. – I. P ł o s z a j, *Odbudowa wieży kolegiackiej*, KDWi 18(1924), s. 408–409; t e n ż e, *Odezwa do księży kanoników honorowych*, tamże, s. 472.

<sup>29</sup> *Protokół zjazdu księży dziekanów i delegatów diecezji kujawsko-kaliskiej odbytego w dniach 23–24 kwietnia 1924 r.*, KDWi 18(1924), s. 222.

<sup>30</sup> *Protokół zjazdu księży dziekanów diecezji włocławskiej odbytego w dniu 12 listopada 1929 r. we Włocławku*, KDWi 23(1929), s. 218; *Składka na Uniwersytet Lubelski*, KDWi 33(1939), s. 132. Na uniwersytet w Lublinie zbierały też różne organizacje, np. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, które 18 VI 1933 r. zebrało w 45 parafiach 1 093,57 zł.

<sup>31</sup> J. Wiśłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 194–201.

<sup>32</sup> Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 101. W 1937 r. z tytułu wpływów cmentarnych wpłynęła na konto parafii św. Stanisława we Włocławku kwota 3 046 zł.

<sup>33</sup> W. Pogorzelski, *43 lata...*, s. 167–169.

<sup>34</sup> Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 62, 101.

<sup>35</sup> Tamże, s. 23.

<sup>36</sup> Archiwum parafii Błenna, Intencje mszalne w parafii Błenna w latach 1926–1932, bez sygn. i bez pag.; Kronika parafii Błenna, bez sygn. i bez pag.

<sup>37</sup> Dz. Ust., 1921, nr 13, poz. 72; *Ofiary na zniszczony kościół w Lutomierniku*, KDWi 14(1920), s. 142; *Odbudowa kościołów przez wojnę zniszczonych*, KDWi 17(1923), s. 169. Okręgowa Dyrekcja Odbudowy przyznawała zapomogi państwowe w porozumieniu z włocławską kurią biskupią. Zgodnie ze sprawozdaniem z 1921 r. dozorem konserwatorskim objęte były na terenie województwa łódzkiego, a należące do diecezji włocławskiej następujące zabytki: kościół i klasztor w Wieluniu, klasztor popauliński w Wieruszowie, klasztor reformatów w Koninie, klasztor reformatów w Choczcu, klasztor bernardynów w Kole, modrzewiowy kościół na cmentarzu w Gidlach, ruiny zamku w Borysławicach, szczątki zamku w Kole, grodzisko na Zawodziu pod Kaliszem, cmentarzysko przedhistoryczne pod Koninem, pomnik kapucyna o. Maksyma Tarejwy w Koninie, płyta ku czci o. M. Tarejwy w Łądzie, płyta ku czci o. Kordeckiego w Wieruszowie, płyta nagrobna ku czci prymasa J. Skotnickiego w Łądzie.

<sup>38</sup> R. F [i] l [i] p s k i], *Opieka nad zabytkami przeszłości*, KDWi 17(1923), s. 245.

<sup>39</sup> *Ważne dla budujących katolickie domy*, KDWi 32(1938), s. 360–361.

<sup>40</sup> J. Wiśłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 205–207. Stałe uposażenie od 130 do 360 zł rocznie mieli organiści. Służba kościelna otrzymywała niewielkie datki (za zamiatanie kościoła płacono 20–34 zł rocznie).



- <sup>41</sup> *Ubezpieczenie służ w Kasie Chorych*, KDWi 22(1928), s. 76–77.
- <sup>42</sup> *Zaległości na ubezpieczenie służby kościelnej*, KDWi 33(1939), s. 7.
- <sup>43</sup> *Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych*, KDWi 22(1928), s. 142–144. Proboszczowie diecezji wrocławskiej uchylali się od płacenia obowiązkowych składek, w związku z tym narastały odsetki za niezapłacone składki.
- <sup>44</sup> *Z Sieradza i dekanatu*, KDWi 25(1931), s. 153.
- <sup>45</sup> *Protokół zjazdu księży dziekanów i delegatów diecezji kujawsko-kaliskiej odbytego w dniach 23–24 kwietnia 1924 r.*, KDWi 18(1924), s. 219; „*Vesta*”. *Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu*, KDWi 27(1933), s. 277.
- <sup>46</sup> AAN, MWRiOP, 722, Zestawienie z marca 1939 r. Po zaistniałych zmianach związanych z reformą rolną beneficja parafii w 1938 r. zmniejszyły się i wynosiły w województwach centralnych – 9,1 ha na parafię, wschodnich – 35,7 ha, zachodnich – 72,5, południowych – 48,1 ha. W poszczególnych prowincjach kościelnych było bardzo różne. I tak w archidiecezjach: gnieźnieńskiej średni obszar wynosił 84 ha, a w archidiecezji poznańskiej – 77. W innych diecezjach średni obszar beneficjum wynosił w: chełmińskiej – 110 ha, przemyskiej – 43 ha, kieleckiej – 16 ha, łódzkiej – 2 ha.
- <sup>47</sup> W. G a d o w s k i, *O uposażeniu duchowieństwa*, „*Wiadomości dla duchowieństwa*” 8(1921), s. 63.
- <sup>48</sup> J. W i s ł o c k i, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 229, 237–238. W praktyce wysokość uposażeń proboszczów wiązała się z odpowiednią grupą uposażeń państwowych oraz wysługą lat, które ustaliła ustawa z 1933 r. Proboszczom dużych miast przyznawała ona V grupę i mieli otrzymywać kwotę 700 zł z 10% dodatkiem. Proboszczowie małych miasteczek i wsi zaliczani byli do VI grupy i mieli otrzymywać 450 zł miesięcznie z możliwością awansu co trzy lata. Dochód z beneficjum w diecezjach: chełmińskiej wynosił 458 zł, poznańskiej – 351 zł, płockiej – 186 zł, kieleckiej – 233 zł, śląskiej – 245 zł.
- <sup>49</sup> L. C i e s i e l s k i, *W sprawie pobierania akcydensów*, KDWi 18(1924), s. 187–189; *Wieści z diecezji. Wrocławek*, KDWi 14(1920), s. 92; W. K w i e c i ń s k i, *Iura stolae*, KDWi 20(1926), s. 221–222.
- <sup>50</sup> *Deklaracja w sprawie uposażenia duchowieństwa*, KDWi 14(1920), s. 154–156; W. P o g o r z e l s k i, *Materialne położenie Kościoła...*, art. cyt., s. 294. Proboszcz parafii św. Mikołaja w Kaliszu podawał, że na początku 1920 r. 1/2 kg wołowiny kosztował – 12 mk, kwarta masła na rynku – 43 mk, mendel jaj – 30 mk, worek mąki pszennej – 1000 mk, a żytniej – 700 mk (ADWi, Kronika Kościelna Kalisza, t. 5 sygn.: 39, s. 97). Z kolei proboszcz parafii Wieniec (Archiwum parafii Wieniec, Kronika parafii Wieniec, bez sygn. s. 103) podawał, że już pod koniec 1920 r. przeciętny koń kosztował 60–70 tys. mk, krowa – 20 tys. mk; funt masła – 200 mk, funt słoniny – 100 mk, funt wołowiny – 50 mk, funt mąki żytniej – 25 mk, funt mąki pszennej – 30–35 mk, 1 kwintal ziemniaków – 300 mk, natomiast 1 kwintal żyta – 3–4 tys. mk, a pszenicy 4–5 tys. mk. Za dolara amerykańskiego płacono 600 mk. Za markę papierową niemiecką płacono 10 mk polskich.
- <sup>51</sup> W. P o g o r z e l s k i, *Materialne położenie Kościoła...*, art. cyt., s. 294.
- <sup>52</sup> W. K o w a l s k i, *W sprawie uposażenia duchowieństwa*, KDWi 13(1919), s. 193–196.
- <sup>53</sup> *Odsyłanie stypendiów mszalnych*, KDWi 18(1924), s. 130. Stypendia funduszowe to intencje mszalne, które zamówiono na jakiś czas lub bezterminowo. Inflacja i drożyzna nie skłaniały do zamawiania intencji mszalnych. Wiele też intencji było zaległych z powodu niskich ofiar. Dlatego kuria diecezjalna we Wrocławku poleciła księżom, aby odsyłali do niej zaległe intencje mszalne; po zredukowaniu miały być rozdane kapłanom, którzy ich potrzebowali.
- <sup>54</sup> W. K w i e c i ń s k i, *Iura stolae*, art. cyt., s. 222.
- <sup>55</sup> W. P o g o r z e l s k i, *Kancelaria parafialna*, KDWi 14(1920), s. 22–23, 92; *Nowe opłaty stemplowe*, KDWi 17(1923), s. 51–52; *Opłaty stemplowe od wyciągów z akt stanu cywilnego*, KDWi 21(1927), s. 168.
- <sup>56</sup> *Wrocławek. Kongregacja powiatowa*, KDWi 17(1923), s. 479; W. K w i e c i ń s k i, *Iura stolae*, art. cyt., s. 222
- <sup>57</sup> *Metryki dla dzieci szkolnych*, KDWi 22(1928), s. 163.

<sup>58</sup> *Włocławek. Kongregacja powiatowa*, KDWł 17(1923), s. 479; W. Kwieciński, *Iura stolae...*, s. 221.

<sup>59</sup> W. Kowalski, *W sprawie uposażenia...*, art. cyt., s. 194; *Więści z diecezji*, KDWł 17(1923), s. 479; W. Pogorzelski, *Cmentarz grzebalny*, KDWł 24(1930), s. 197. W diecezji włocławskiej nie pobierano pokładnego w parafiach wiejskich. Pobierały je tylko parafie miejskie (na utrzymanie cmentarza). Zjazd księży dziekanów i delegatów diecezji włocławskiej, który odbył się 13–14 IV 1926 r., ustalił wysokość pokładnego: za grób czasowy dla dorosłej osoby – 2, 5, 10 zł; za grób czasowy dla dzieci do 15 lat – 1, 3, 5 zł; za grób stały dla 1 osoby – 15, 25, 50 zł. Ubodzy otrzymywali miejsce na cmentarzu darmo.

<sup>60</sup> Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 20, 23, 35, 37.

<sup>61</sup> Archiwum parafii Wieniec, Kronika parafii Wieniec, s. 121.

<sup>62</sup> Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 62, 69–70, 101–102.

<sup>63</sup> ADWł, Parafia Koźminek, sygn.: 114, s. 224.

<sup>64</sup> W. Pogorzelski, *Materiałne położenie Kościoła...*, art. cyt., s. 294. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. wikariusz otrzymywał pensję 325 mk, a proboszcz 650 mk na rok.

<sup>65</sup> „Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce”, 1(1937), s. 22.

<sup>66</sup> J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 266–267; J. Dębiński, *Sytuacja materialna Kościoła...*, art. cyt., s. 99–104. Dochód proboszcza w diecezji chełmińskiej wynosił – 660 zł, łódzkiej – 911 zł, śląskiej – 718 zł, częstochowskiej – 855 zł, pińskiej – 400 zł, płockiej – 562 zł. Między parafiami zachodziły z punktu widzenia dochodów wielkie różnice. W skali kraju największe dochody mieli proboszczowie dużych parafii w archidiecezji warszawskiej i łódzkiej, ponad 1200 zł miesięcznie, a najmniejsze, bo około 500 zł – w diecezjach wschodnich.

<sup>67</sup> J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 238. W przypadku, gdy pensje wypływały wikariuszom kasy parafialne, ich wysokość była ustalona wg VII grupy uposażeniowej funkcjonariuszy państwowych i wynosiła 250 zł miesięcznie (bez mieszkania i utrzymania).

<sup>68</sup> W. Kowalski, *W sprawie duchowieństwa*, KDWł 13(1919), s. 194.

<sup>69</sup> *Protokół zjazdu księży dziekanów i delegatów diecezji kujawsko-kaliskiej odbytego w dniach 23–24 kwietnia 1924 r.*, KDWł 18(1924), s. 223.

<sup>70</sup> ADWł, Parafia Koźminek, sygn.:114, s. 121. Proboszcz parafii Koźminek wystąpił w 1934 r. do kurii diecezjalnej, by ta przyznała pensję wikariuszowską ks. Marianowi Dławichowskiemu. Kuria przyznała tylko 100 zł. Z kolei ks. wikariuszowi Antoniemu Prusinowskiemu, wikariuszowi tej parafii, w 1936 r. wyznaczono pensję tylko w wysokości 40 zł.

<sup>71</sup> *Rozporządzenie MWRiOP z dnia 1 III 1926 r. w sprawie wynagradzania duszpasterzy za udzielanie nauk religii w publicznych szkołach powszechnych*, KDWł 20(1926), s. 170–171; *Więści z diecezji. Sieradz*, KDWł 18(1924), s. 474; *Ubezpieczenie duchownych nauczających religii w szkołach powszechnych*, KDWł 31(1937), s. 6–7. Od 1 I 1926 r. za godzinę tygodniowo uczący religii otrzymywali w skali rocznej 60 zł. Prefekci, zatrudniani na stałe w różnych szkołach pobierali wynagrodzenie nauczycieli. Prefekci etatowi, uczący religii w szkołach powszechnych, podlegali obowiązkowi ubezpieczenia. Nie podlegali takiemu obowiązkowi wikariusze, niejako dodatkowo zatrudnieni do uczenia religii w szkołach powszechnych.

<sup>72</sup> Roczne wynagrodzenie z tytułu kapelania wynosiło 400–900 zł.

<sup>73</sup> „Miesięcznik Kościelny”, 1929, nr 5, s. 82; 1933, nr 7, s. 60–62; 1934, nr 6, s. 161.

<sup>74</sup> K. Radóński, *Uposażenie księży wikariuszy pomocniczych*, KDWł 24(1930), s. 370.

<sup>75</sup> *Uposażenie księży wikariuszy pomocniczych*, KDWł 25(1931), s. 309.

<sup>76</sup> AAN, MWRiOP, Emerytury i dary z łaski. Statystyka i imienne wykazy emerytów (1920–1939), Ustawa o tymczasowym zaopatrzeniu emerytalnym osób stanu duchownego, sygn.: 563; J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, Poznań 1981, s. 271.

<sup>77</sup> S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 r. pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934, s. 235–236.

<sup>78</sup> Dz.U. RP, 1934, nr 39, poz. 346; *O płaceniu podatków*, KDWł 15(1921), s. 289; J. Dębiński, *Sytuacja materialna Kościoła...*, art. cyt., s. 105–110. Na początku lat dwudziestych XX w. włocławskie duchowieństwo płaciło tylko podatek dochodowy, natomiast nie obowiązywał go podatek gruntowy, mieszkaniowy czy komunalny (gminny).

<sup>79</sup> *Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych*, KDWi 17(1923), s. 348–351.

<sup>80</sup> Dz.U. RP, 1929, nr 38, poz. 378; *W sprawie korespondencji niepodlegających opłatom pocztowym*, KDWi 23(1929), s. 15.

<sup>81</sup> *Biskup kujawsko-kaliski do wielebnego duchowieństwa diecezji*, KDWi 12(1918), s. 183–185; J. Wiśłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 280–281. Według obliczeń ordynariusza kujawsko-kaliskiego utrzymanie seminarium w 1918 r. miało kosztować w skali roku 300 tys. mk. Dlatego wydał zarządzenie, aby każda parafia płaciła rocznie 20 fenigów od każdego wiernego. Roczny koszt utrzymania kleryka w seminarium wynosił 1000 zł, a w niższym ok. 750 zł. I choć alumni opłacali również czesne (wielu z nich korzystało ze zwolnień od opłat) od 200 zł rocznie, to przeciętnie każda diecezja musiała pokryć deficyt ok. 1 mln zł rocznie.

<sup>82</sup> H. Kolański, *Podatki i ofiary na cele parafialne*, KDWi 16(1922), s. 320–321.

<sup>83</sup> Tamże, s. 321.

<sup>84</sup> Tamże.

<sup>85</sup> P. Gaspari, *Podziękowanie za ofiarę świętopietrza*, KDWi 13(1919), s. 322; tenże, *Podziękowanie Ojca św. za świętopietrze*, KDWi 19(1925), s. 477–478. W 1925 r. na świętopietrze złożono kwotę 750 dolarów.

<sup>86</sup> E. Pacelli, *Podziękowanie za świętopietrze*, KDWi 24(1930), s. 289; J. Wiśłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 284–286.

<sup>87</sup> Zob. KDWi 17(1923), s. 282, 401; 31(1937), s. 97–98; 19(1925), s. 253–254; 32(1938), s. 212–213.

<sup>88</sup> Zob. KDWi 20(1926), s. 267, 308, 334; 27(1933), s. 281.

<sup>89</sup> K. Radoński, *Z diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej*, KDWi 25(1931), s. 180–181.

<sup>90</sup> R. Filiński, *Uniwersytet Lubelski*, KDWi 17(1923), s. 161–168.

<sup>91</sup> *Protokół obrad zjazdu diecezjalnego księży dziekanów i delegatów w dniach 9–10 stycznia 1923 r.*, KDWi 17(1923), s. 13–14; *Z Uniwersytetu Lubelskiego*, tamże, s. 356–357; *Kongregacja kapłanów powiatu sieradzkiego*, tamże, s. 480. Pełnomocnikiem Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego na diecezję kujawsko-kaliską był ks. A. Borowski. Do lipca 1923 r. z diecezji kujawsko-kaliskiej wpłynęło 12 385 095 mk. Księża zebrani na kongregacji kapłanów powiatu sieradzkiego 30 X 1923 r. postanowili nawet złożyć pieniądze na dwa udziały członkowskie, po 50 zł każdy. Z kolei księża powiatu kaliskiego upoważnili w 1923 r. księża dziekanów do odtrącenia z pensji styczniowej 1924 r. po jednym złotym polskim.

<sup>92</sup> *Protokół zjazdu księży dziekanów i delegatów diecezji kujawsko-kaliskiej odbytego w dniach 23–24 kwietnia 1924 r.*, KDWi 18(1924), s. 222.

<sup>93</sup> *Odbudowa pałacu biskupiego*, KDWi 17(1923), s. 246; M. J[anowski], *Odbudowa pałacu*, KDWi 18(1924), s. 329. Prace remontowe zniszczonego w 1920 r. przez wojska bolszewickie pałacu biskupiego nie mogły być prowadzone do 18 IV 1923 r. ponieważ ustawa sejmowa dotycząca zniszczenia w czasie I wojny światowej i inwazji bolszewickiej kościołów i plebanii, nie miała zastosowania do pałacu biskupiego, który uznano za gmach prywatny. Pogląd zmieniono dopiero w 1923 r., ponieważ potraktowano istniejącą w pałacu kaplicę na równi z kościołem.

<sup>94</sup> *Protokół obrad zjazdu księży dziekanów i delegatów dniach 9–10 stycznia 1923 r.*, KDWi 17(1923), s. 15.

<sup>95</sup> M. J[anowski], *Odbudowa pałacu*, art. cyt., s. 329.

<sup>96</sup> *Dom dla nuncjatury w Warszawie*, KDWi 18(1924), s. 541.

<sup>97</sup> *Duchowieństwo i podatki państwowe*, KDWi 13(1919), s. 287–288; *O płaceniu podatków*, KDWi 15(1921), s. 289. Ministerstwo Skarbu w piśmie do arcybiskupa warszawskiego z 19 IV 1919 r. podało, że z podatku państwowego od nieruchomości zwolnione były instytucje, które nie przynosiły dochodu, np. z tytułu wynajmu. Od podatku gruntowego zwolnione było duchowieństwo a różne instytucje. Kościół nie płacił też podatku od domów należących do duchowieństwa czy instytucji religijnych, jeżeli nie przynosiły one dochodu z tytułu dzierżawy. Od podatku podymnego zwolnione były klasztory, kościoły i domy księży emerytów. Ze zwolnienia od podatku przemysłowego korzystały także instytucje, jak: drukarnie czy księgarnie. Duchowieństwo oraz klasztory nie płaciły również podatku mieszkaniowego.

<sup>98</sup> Dz. Ust., 1923, nr 94, poz. 746; 1924, nr 51, poz. 523; 1925, nr 36, poz. 242; J. Puchalski, *Podatki i duchowieństwo*, KDWi 20(1926), s. 111–117. Duchowieństwo miało obo-

wiązek wykazywać łączny dochód z rozmaitych źródeł, m. in. z gruntu, sadów i gospodarstwa domowego, z kapitałów pieniężnych i rent, ze stanowiska. Ponadto duchowieństwo, jak inni obywatele płaciło podatki pośrednie czy okolicznościowe. Oprócz podatku państwowego od nieruchomości był też podatek komunalny od nieruchomości, który wynosił ok. 25% podatku państwowego.

<sup>99</sup> Dz.U. RP, 1936, nr 40, poz. 301, Rozporządzenie ministra skarbu z 27 IV 1936 r. Od 1 XI 1931 r. Ministerstwo Skarbu przekazywało kuriom sumy na wynagrodzenia pomniejszone już o podatek, który podwyższono w 1936 r.

<sup>100</sup> Dz.U. RP, 1923, nr 94 poz. 746; 1925, nr 58, poz. 411; 1932, nr 35, poz. 358; *Podatki dochodowe duchowieństwa*, KDWi 17(1923), s. 82; *Narady Episkopatu*, tamże, s. 116; *Rozporządzenie o podatku dochodowym duchowieństwa*, KDWi 20(1926), s. 109–110, J. P u c h a l s k i, *Duchowieństwo i podatki...*, art. cyt., s. 111–117, 148–150; *Jakie podatki płaci duchowieństwo*, KDWi 22(1928), s. 205. Do 1928 r. duchowieństwo zobowiązane było do płacenia 20% dodatku od podatku dochodowego (podatek dla osób w stanie bezzennym). Zwolnieni z tego podatku mogli być księża, którzy mieli na utrzymaniu chociażby jednego członka rodziny (ojciec, matka, brat).

<sup>101</sup> W. P o g o r z e l s k i, *Wieści z diecezji. Sieradz*, KDWi 25(1932), s. 66; *Podatki duchowieństwa*, KDWi 27(1933), s. 10–11; Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 15 IX 1932 nr 39473/2/32. Obliczanie podatku dochodowego z czynności duszpasterskich (*iura stolae*) opierało się na dochodzie netto, po potrąceniu wydatków na służbę kościelną, na wyjazdy do chorych, na wizyty parafii, wyjazdy na odpusty. Zeznania o dochodzie składało duchowieństwo wprost władzom skarbowym.

<sup>102</sup> Dz.U. RP, 1931, nr 101, poz. 771; nr 99, poz. 760.

<sup>103</sup> *Podatek dochodowy skumulowany i podatek kryzysowy*, KDWi 27(1933), s. 11; *Zasady opodatkowania majątku kościelnego*, KDWi, 33(1939), s. 42.

<sup>104</sup> Dz.U. RP, 1934, nr 39, poz. 346; *Wyjątki z ordynacji podatkowej*, KDWi, 28(1934), s. 174–180.

<sup>105</sup> Ustawa z 24 V 1869 § 2, p. 1; *Podatki duchowieństwa. Podatek gruntowy*, KDWi 27(1933), s. 11.

<sup>106</sup> Dz.U. RP, 1937, nr 32, poz. 250; Dz.U. RP, 1936, nr 95, poz. 593; *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym*, KDWi 30(1936), s. 312–316; *Zwolnienie gruntów kościelnych od podatku*, KDWi 32(1938), s. 355–359. Od podatku gruntowego zwolniono grunty, z których dochody przeznaczone były na cele kultu religijnego, a nie należały do osobistych dochodów duchowieństwa.

<sup>107</sup> Dz.U. RP, 1923, nr 123, poz. 996; 1924, nr 4, poz. 32; nr 94, poz. 746; 1936, nr 2, poz. 6; *Podatek dochodowy*, KDWi 33(1939), s. 48–52.

<sup>108</sup> *Podatek państwowy od lokali*, KDWi 20(1926), s. 200; *Podatek od nieruchomości i od lokali*, KDWi 27(1933), s. 12. W myśl art. XV konkordatu oraz okólnika Ministra Skarbu z 23 II 1926 r. wolne od podatku państwowego i komunalnego od lokali były: pomieszczenia seminaryjne i klasztorne.

<sup>109</sup> Okólnik MWRiOP z dn. 10 IV 1926 r., nr IV/c I. 9016/25; *W sprawie leczenia osób duchownych na koszt państwa*, KDWi 20(1926), s. 264–266. Przepisy nie dotyczyły prefektów szkół powszechnych.

<sup>110</sup> *Czynności pasterskie*, KDWi 15(1922), s. 65.

<sup>111</sup> *Ofiary dla seminarium duchownego*, KDWi 32(1938), s. 63; *Ofiara na kościółek seminarjski*, tamże, s. 272.

<sup>112</sup> S. T y w o n e k, *Ofiary na Dom Robotniczy im. Piusa XI*, KDWi 32(1938), s. 63.